

1. czytanie (Dz 5, 12-16)

Wiele znaków i cudów działo się wśród ludu przez ręce apostołów. Trzymali się wszyscy razem w krużganku Salomona. A z obcych nikt nie miał odwagi dołączyć się do nich, lud zaś ich wychwalał.

Coraz bardziej też rosła liczba mężczyzn i kobiet przyjmujących wiarę w Pana. Wynoszono też chorych na ulice i kładziono na łożach i noszach, aby choć cień przechodzącego Piotra padł na któregoś z nich. Także z miast sąsiednich zbiegały się wielkie rzesze do Jeruzalem, znosząc chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy doznawali uzdrowienia.

Psalm (Ps 118 (117), 2-4. 22-24. 25-27a (R.: por. 1c))

Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny

Niech dom Izraela głosi: «Jego łaska na wieki». *

Niech dom Aarona głosi: «Jego łaska na wieki».

Niech wyznawcy Pana głoszą: *

«Jego łaska na wieki».

Kamień odrzucony przez budujących †

stał się kamieniem węgielnym. *

Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach.

Oto dzień, który Pan uczynił, *

radujmy się nim i weselmy.

O Panie, Ty nas wybaw, *

pomyślność daj nam, o Panie!

Błogostawiony, który przybywa w imię Pańskie, †

błogostawimy wam z Pańskiego domu. *

Pan jest Bogiem i daje nam światło.

2. czytanie (Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19)

Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa. Doznałem zachwycenia w dzień Pański i postyszałem za sobą potężny głos, jak gdyby trąby mówiącej: «Co widzisz, napisz w księdze i poślij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Filadelfii i Laodycei».

I obróciłem się, by patrzeć, co to za głos do mnie mówił; a obróciwszy się, ujrzałem siedem złotych świeczników i pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, przyobleczonego w szatę do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem.

Kiedy Go ujrzałem, do stóp Jego padłem jak martwy, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: «Przestań się lękać! Ja jestem Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem umarty, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani. Napisz więc to, co widziałeś i co jest, i co potem musi się stać».

Aklamacja (Por. J 20, 29) – *Alleluja, alleluja, alleluja*

Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś; błogostawieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Ewangelia (J 20, 19-31)

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im rękę i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmiecie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!»

Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym».

Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!»

Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzales? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

.....
.....
.....

Modlitwa Słowem metodą Lectio Divina

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj teksty.

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Dziś jest **Niedziela Miłosierdzia Bożego**. Kolejny powód do radości! On jest Miłością i Miłosierdziem! Kocha nas tak, że wszystko chce nam wybaczyć, jeśli się z tym do Niego zwrócimy. W dzisiejszym Słowie aż 3 razy słyszymy „*Pokój Wam*„. Dzisiaj Jezus mówi do mnie i Ciebie – nie bój się, chcę obdarzyć Cię moim pokojem, którego świat Ci dać nie może. Pokojem, który wypływa z relacji ze mną, z zanurzenia się w moim sercu, z faktu, że za Ciebie umarłem, oddałem swoje życie, żebyś Ty mógł żyć wiecznie. Chcę spędzić z Tobą wieczność w Niebie, nie przyszedłem, by Cię potępić, ale by Cię zbawić moją miłością. Przyjmiesz ją dzisiaj na nowo?
- Jak przyjąć tą Miłość? Powtarzając: „**Jezu, ufam Tobie**„, czyli oddając Mu każdy aspekt naszego życia, każdą sprawę, radość, trudność, cierpienie, sukces, składając wszystko w

Jego ręce i ufając, że On się tym najlepiej zajmuje. Poproś dzisiaj Pana, by przyszedł do wiecznika Twojego życia i pozwolił Ci doświadczyć spotkania z Nim, byś mógł za św. Tomaszem powtórzyć: „*Pan mój i Bóg mój*” i byś umiał otworzyć swoje serce na światło Ducha Świętego.

- Bóg stwarzając człowieka, tchnął w niego życie. To samo robi Chrystus po zmartwychwstaniu – tchnie na wszystkich Ducha Świętego. Robi też coś więcej – pozwala Tomaszowi dotknąć swoich ran. One nie zniknęły, bo są dziełem miłości, jakie dokonało się na krzyżu. Jeśli chcesz, włoż dzisiaj palce w rany Jezusa. Spróbuj Go dotknąć. On kolejny raz staje przed Tobą, byś na nowo uwierzył w Jego zmartwychwstanie. Dotknij dzisiaj tej Miłości i Miłosierdzia...

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, dziękuję za Twoje miłosierdzie. Proszę Cię, byś uzdalniał moje serce do codziennego wołania: „Jezu, ufam Tobie”. Amen.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie) *Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?*